

**Sygn. akt: I C 663/21**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2022 r.

#### **Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2022 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. U. i M. U.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

#### **o zapłatę i ustalenie**

I. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.616 zł 29 gr (jedenaście tysięcy sześćset szesnaście złotych dwadzieścia dziewięć groszy) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 października 2022 r. do dnia zapłaty,

II. ustala, że umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 17 sierpnia 2005 r. zawarta przez R. U. i M. U. z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K., którego następcą prawnym jest Bank (...) S. A. z siedzibą w W., jest w całości nieważna,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 6.434 (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w tym kwotę 5.434 (pięć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt I C 663/21**

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 29.06.2021 r. przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. powodowie M. U. i R. U., zwani dalej jako powodowie, wnieśli o :

a) zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów M. U. i R. U. kwoty 11.616,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22.06.2021 r. do dnia zapłaty,

b) ustalenie, że umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 17 sierpnia 2005 r. zawarta przez powodów M. U. i R. U. z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K., którego następcą jest pozwana Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest w całości nieważna.

Nadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych (o ile nie zostanie przedłożony spis kosztów) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że jako konsumenci zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego – Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. umowę o kredyt budowlano-hipoteczny przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego. W ocenie powodów umowa jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 i ust. 2 prawa bankowego oraz art. 358 § 1 k.c. i art., (...) k.c., jak również z zasadami współżycia społecznego – co czyni umowę nieważną na podstawie art. 58 k.c. Ponadto, umowa kredytu prowadzi do nieuzasadnionego prawnie i ekonomicznie naruszenia ekwiwalentności świadczeń stron umowy. Powodowie nie zostali poinformowani o faktycznym ryzyku wiążącym się z konkretną, zawieraną przez nich umową. Umowa nie została sformułowana w sposób przejrzysty, zrozumiały, rzetelny, wyczerpujący, nieprowadzący w błąd lub błędne przekonanie oraz uczciwy. Umowa wprowadza nierównowagę kontraktową stron tej umowy na niekorzyść powodów. Postanowienie ust. 2 pkt 2 i pkt 4 załącznika nr 7 do umowy kredytu pozwalała na dowolne kształtowanie przez pozwaną wysokości kursu waluty (...). Klauzula przeliczeniowa w ocenie powodów stanowi klauzulę niedozwoloną. Postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, a prawa i obowiązki powodów zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interes. Powodowie wskazali, że posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu. Wobec nieważności umowy kredytu ex tunc, strony na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. zobowiązane są do zwrotu otrzymanych świadczeń. Pozwana zobowiązana jest do zwrotu świadczeń uzyskanych od powodów w postaci rat kredytu. Mimo, że powodowie mogliby się domagać zwrotu wszystkich dokonanych wpłat, to ograniczyli swoje żądanie do kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy sumą dokonanych spłat, a kwotą uruchomionego kredytu (pозew k. 4-31).

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: Bank), będący następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą w K. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za czas od uprawomocnienia się orzeczenia, w którym je zasądzone do dnia zapłaty. Ponadto, pozwany wniósł o zawieszenie postępowania do czasu wydania orzeczenia przez Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 11/21.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że kwestionuje żądanie powodów zarówno co do zasady, jak i wysokości. Wskazał, że dopuszczalność zawierania umowy kredytu denominowanego została potwierdzona wprost w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych. Kwestionowane przez powodów klauzule zostały indywidualnie uzgodnione i zostały sformułowane w sposób precyzyjny i jednoznaczny – nie stanowią one klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Nawet w przypadku uznania klauzul za bezskuteczne, to istnieje dalsza możliwość wykonywania umowy. Z ostrożności procesowej, na wypadek przyjęcia przez Sąd podstaw do stwierdzenia upadku całej umowy, pozwany wskazał, że nie jest zobowiązany do zapłaty powodowi jakichkolwiek kwot z tego względu, że:

- nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione zanim wierzytelność stała się wymagalna (art. 411 pkt 4 k.c.),

- zasądzenie na rzecz powodów jakichkolwiek kwot w oczywisty sposób koliduje z treścią art. 411 pkt. 2 k.c.

Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczeń o zwrot zapłaconych, ewentualnie nadpłaconych rat, stanowi roszczenie o zwrot świadczenia okresowego – znajduje tutaj zastosowanie trzyletni termin przedawnienia określony w art. 118 k.c.

Ponadto, w ocenie pozwanego, powodowie nie mają interesu prawnego w żądaniu o ustalenie (odpowiedź na pozew k. 118-142).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą w K..

(dowód: wydruk KRS dot. pozwanego – k. 35-60, okoliczność bezsporna)

Powodowie M. U. (poprzednio: Rudzka) i R. U. 3 sierpnia 2005 r. zwrócili się do poprzednika prawnego pozwanego z wnioskiem o udzielenie kredytu. Bank dokonał weryfikacji złożonego wniosku, dokonał oceny zdolności kredytowej powodów i wydał pozytywną decyzję kredytową.

(dowód: wniosek - k. 147-148, odpis skrócony aktu małżeństwa – k. 61, dokumenty dot. weryfikacji wniosku i oceny zdolności kredytowej powodów – k. 149-152v)

W dniu 17 sierpnia 2005 r. powodowie zawarli z Bankiem (...) S.A. w K. umowę kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...), na podstawie której bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powodów kredyt w kwocie 55.310,48 CHF z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w O., przy ul. (...) IV B wraz z garażem (§2 ust. 1 i §2 ust. 4 umowy).

Zgodnie z § 5 umowy, wypłata kredytu miała nastąpić na podstawie wniosku kredytobiorcy złożonego najpóźniej na jeden dzień przed planowaną wypłatą. Wypłata miała nastąpić zgodnie z harmonogram i po spełnieniu warunków określonych w załączniku nr 2 do umowy.

Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy, powodowie zobowiązani byli do uiszczenia prowizji bankowej od kwoty przyznanego kredytu w wysokości 719,04 CHF, co stanowiło 1,30% kwoty kredytu. Z kolei zgodnie z § 7 umowy prawnym zabezpieczeniem spłaty udzielonego kredytu była:

- a) hipoteka zwykła wypisana na pierwszym miejscu w wysokości 55.310,48 CHF z tytułu udzielonego kredytu,
- b) hipoteka kaucyjna do wysokości 32.411,84 CHF z tytułu odsetek umownych i kosztów udzielonego kredytu, na finansowanej nieruchomości położonej w miejscowości O. przy ul. (...),
- c) cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych,
- d) wpływy na rachunek (...) prowadzony w Banku wraz z pełnomocnictwem do pobierania środków na spłatę zadłużenia.
- e) cesja praw z polisy ubezpieczenia na życie powoda oraz wskazanie w polisie ubezpieczeniowej Banku jako uposażonego z tytułu ubezpieczenia od ryzyka śmierci oraz nie wprowadzanie zmian dotyczących tego zapisu w okresie trwania umowy kredytowej.

Kredyt został udzielony na okres od 17 sierpnia 2005 r. do 5 sierpnia 2035 r. (§2 ust. 2 umowy).

Zgodnie z załącznikiem nr 7 do umowy, kwota kredytu lub transzy wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według **kursu kupna** waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku. Ewentualna nadwyżka wynikająca z różnic kursowych zostanie wypłacona przelewem na rachunek bankowy kredytobiorcy wskazany we wniosku o wypłatę, który stanowi załącznik nr 1 do umowy kredytu ( pkt 2 ppkt 2 i 3 załącznika nr 7 do umowy).

Prowizja bankowa naliczana jest w walucie kredytu i pobierana w złotych po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu zapłaty prowizji, zgodnie z Tabelą kursów walut obowiązujących w banku (pkt 2 ppkt 1 załącznika nr 7 do umowy).

Kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po **kursie sprzedaży** waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku ( pkt 4 załącznika nr 7 do umowy)

W dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu wynosi 3,41% w stosunku rocznym. W całym okresie kredytowania stanowi sumę stawki LIBOR dla terminów 6-miesięcznych i stałej marży w wysokości 2,60% (§ 4 ust. 1 i § 4 ust. 2 umowy).

O wysokości oprocentowania bank zawiadomi kredytobiorcę pisemnie w terminie 14 dni od dnia uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy LIBOR określonej w ust. 2. Na wniosek kredytobiorcy możliwa jest zmiana oprocentowania ze stopy zmiennej na stopę stałą (§ 4 ust. 4 i ust. 5 umowy, § 4 ust. 9 zdanie pierwsze umowy).

W regulaminie kredytowania osób fizycznych banku (...) S.A. w § 2 pkt 9 wskazano, że LIBOR to stopa procentowa po jakiej banki są skłonne udzielić pożyczek w danej walucie wymiennej innym bankom, ustalana w dni robocze około godziny 11 czasu londyńskiego przez grupę największych banków, podawana na stronie (...) serwisu (...), stosowana w banku jako stopa referencyjna do ustalania oprocentowania kredytów w walutach wymienialnych.

Zgodnie z § 9 ust. 6 umowy, kredyt miał być spłacany w równych miesięcznych ratach obejmujących kapitał i odsetki. Spłata zadłużenia miała być dokonywana przez obciążanie rachunku kredytobiorców, co do którego kredytobiorca wystawi pełnomocnictwo i z którego bank będzie pobierał środki na spłatę zadłużenia w kwotach i terminach wynikających z zawartej umowy kredytu. Spłata kredytu miała odbywać się w złotych zgodnie z zasadami określonymi w załączniku nr 7 do umowy (§ 9 ust. 8, § 9 ust. 9 umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu i odsetek w terminach i wysokościach określonych w harmonogramie spłat stanowiącym integralną część umowy. Harmonogram spłat miał zostać przesłany kredytobiorcom w terminie 14 dni od uruchomienia środków kredytu (§ 9 ust. 4 umowy).

Powodowie podpisując załącznik nr 7 oświadczyli, że znane im jest oraz wyjaśniono ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnęli zobowiązanie kredytowe i są świadomi ponoszenia przez siebie tego ryzyka (pkt 1 załącznika nr 7 do umowy).

(dowód: umowa z załącznikami k. 62-76 oraz k. 152, k.158-160, regulamin k. 77-79, wyciąg z taryfy opłat i prowizji – k. 80)

Kredyt został wypłacony powodom w dziewięciu transzach w łącznej wysokości 135.334,86 zł. Powodowie zaś w okresie od dnia 14.09.2005 r. do 08.03.2021 r. wpłacili na rzecz pozwanego kwotę w łącznej wysokości 146.951,15 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych.

(dowód: zaświadczenie k. 90-96 oraz k. 163-164, wniosek o wypłatę kredytu – k. 154-157v)

Strony podpisały aneks nr (...) z dnia 4 września 2006 r. dotyczący zmian postanowień umownych odnoszących się do przeznaczenia kredytu, zabezpieczenia spłaty kredytu poprzez ustanowienie hipoteki, oprocentowania oraz regulaminu. Następnie, w dniu 28.01.2011 r. strony podpisały aneks nr (...) do umowy, którym między innymi został zmieniony załącznik nr 7 do umowy kredytu.

(dowód: aneks nr (...) z dnia 04.09.2006 r. – k. 81-81 ora k. 162, regulamin kredytowania osób fizycznych w banku (...) S.A. nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim – k. 83-85, wyciąg z taryfy opłat i prowizji – k. 86, aneks nr (...) – k. 87-89 oraz k. 161)

Powodowie pismem z dnia 16.06.2021 r. wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 146.951,15 zł tytułem zwrotu świadczeń nienależnie spełnionych przez nich.

(dowód: pismo powodów – k. 97-102)

**Sąd zważył, co następuje:**

Roszczenie powodów o ustalenie, że umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 17 sierpnia 2005 r. zwarta przez powodów M. U. i R. U. z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K., którego następcą jest pozwana Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest w całości nieważna uznano za zasadne. W ocenie Sądu, mimo, że sama konstrukcja umowy nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, to jednak zawiera ona postanowienia niedozwolone, których eliminacja skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą. W konsekwencji, podlegało również uwzględnieniu roszczenie powodów od zapłatę kwoty 11.616,29 zł wywodzone z powyższej podstawy.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznań powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Powodowie domagali się zapłaty oraz ustalenie, że umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 17 sierpnia 2005 r. zwarta przez powodów M. U. i R. U. z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K., którego następcą jest pozwana Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest w całości nieważna

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powodowie mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu czy bezskuteczności poszczególnych postanowień umowy na podstawie art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do ważności nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (55 310,48 CHF), cel, na jaki został udzielony (zakup lokalu mieszkalnego), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu w dacie zawierania umowy, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie

art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. Dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy zawartej przez strony przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, jak również wypłatę w PLN oraz spłatę w PLN po dokonaniu przeliczenia raty z (...). Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

W umowie wyraźnie określono, że wypłata kredytu nastąpi wyłącznie w złotych (załącznik nr 7 do umowy). Spłata kredytu wyrażonego w (...) mogła natomiast następować wyłącznie w złotych (§ 9 ust. 9 umowy). Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (...), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy – miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie

z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ( (...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego ( art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego na żadnym etapie postępowania.

W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezsprene mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa zawiera jedynie określenie Tabela kursów walut obcych Banku (...) S.A. ogłaszana w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku. Zasady ustalania kursów walut nie zostały opisane ani w umowie ani w regulaminie. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że umowa stron stanowiła wzorzec stosowany w Banku. Układ umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę, wybrać walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Do tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorcy mieli realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika natomiast z zeznań powoda co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.

Powód R. U. zeznał „Nie było żadnych negocjacji w związku z tą umową. Nie pamiętam czy pytaliśmy o możliwość zapoznania się z umową w domu, na pewno umowa została nam przekazana na terenie banku.” ( k. 248v). Brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie.

W ocenie Sądu nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie

można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczane jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona (Bank miał na to kilka dni roboczych, w trakcie którym mógł zmienić swój kurs, w szczególności że kredyt był wypłacany w transzach), a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że była ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i naruszała rażąco interesy kredytobiorców w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminować by mogła jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku w ramach tabeli.

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia umowy stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umów istotny jest stan z daty ich zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też



ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorcy w terminach płatności kolejnych rat powinni spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...) dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie(...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą denominacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wylimitowaniem z

umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcom równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminuje tego możliwość przewalutowania kredytu, bowiem nadal nie będzie wiadomo na podstawie jakiego kursu powinna zostać dokonana zmiana waluty kredytu - zarówno kwoty udzielonego kredytu oraz spłaty. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

Sąd pominął wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości, finansów i rachunkowości. Ocena umowy pod względem zgodności jej z przepisami prawa oraz abuzywności poszczególnych postanowień, a w konsekwencji możliwości dalszego jej wykonywania nie wymaga wiedzy specjalnej, a więc uprawniony do badania tych okoliczności jest Sąd. Tym samym wnioskowany przez pozwanego dowód byłby nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała również późniejsza zmiana tej umowy, wprowadzana na podstawie aneksów. Miałyby one znaczenie, gdyby aneksy zostały zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Tymczasem zmiana umowy za pomocą aneksu i sprecyzowanie zasad ustalania kursów waluty w Tabeli kursowej banku nie ma znaczenia. Saldo zadłużenia nie uległo zmianie i wynikało z pierwotnie wyliczonej kwoty udzielonego kredytu na podstawie abuzywnych postanowień. Zawarcie aneksu nie spowodowało, że została „naprawiona” pierwotna wadliwość umowy. Dodatkowo, należy podkreślić, że ustalenie czy określone postanowienie umowy było niedozwolone dokonuje się na chwilę zawarcia umowy, a nie aneksu zmieniającego tą umowę.

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 pr. bank, powództwo o ustalenie że umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 17 sierpnia 2005r. zwarta przez powodów M. U. i R. U. z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K., którego następcą jest pozwana Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest w całości nieważna, należało uwzględnić, o czym Sąd orzekł ***jak w punkcie II sentencji wyroku.***

Z uwagi na powyższe w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.616,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 października 2022 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Strona powodowa mogła żądać zwrotu całej uiszczonej, a nieprzedawnionej kwoty od pozwanego Banku, natomiast zdecydowała dochodzić się w toku niniejszego postępowania jedynie jej części. Żądana przez powodów kwota mieści w się w kwocie jakiej powodowie mogli żądać od pozwanego. Powodowie udokumentowali żadaną kwotę zaświadczeniem wystawionym bezpośrednio przez bank, którego autentyczności pozwany nie podważył, a co więcej pozwany przedłożył je również do odpowiedzi na pozew. Z tego względu Sąd oparł na nich swoje ustalenia, co do wysokości należnego powodom świadczenia. Dokonanie zsumowania wpłat dokonanych przez powodów nie stanowi skomplikowanego działania matematycznego.

Zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r. w sprawie III CZP 6/21, w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami. Sąd Najwyższy nadał wskazanej uchwale moc zasady prawnej, co oznacza, że będzie ona stosowana przez ten sąd również w innych sprawach.

Bezzasadne byłoby przy tym powoływanie się na przez Bank na brak obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na przepisy art. 411 k.c., gdyż w pkt. 1 tej regulacji wyraźnie wskazano, że nie dotyczy on sytuacji, w której zwrot ma dotyczyć świadczenia spełnionego m.in. w wykonaniu nieważnej czynności prawnej – jak w sprawie niniejszej.

Strona powodowa spłacając kredyt nie spełniała również świadczeń z tytułu umowy przed nadejściem terminu ich wymagalności (art. 411 pkt 4 k.c.), skoro z uwagi na nieważność umowy nie była zobowiązana do takich spłat, a co najwyżej do zwrotu świadczenia nienależnego, jakim stała się wypłacona im kwota kredytu.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę nie zasługuje na podzielenie. Pobranie środków z rachunku bankowego powodów przez Bank następowało w wyniku nieważnej czynności prawnej, dlatego nie można tego określić jako świadczenia okresowego. Zastosowanie zatem znajdzie co do zasady w niniejszej sprawie dziesięcioletni termin przedawnienia, albowiem roszczenie powodów powstało przed zmianą przepisów wprowadzonych ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 poz. 1104). Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ww. ustawy do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia jej w życie i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 kodeksu cywilnego, stosuje się jego przepisy w brzmieniu dotychczasowym. W dacie wejścia w życie zmienianych przepisów – 9 lipca 2018 r. – dziesięcioletni termin przedawnienia upłynął jedynie, co do kwot wpłaconych przed 9 VII 2008 r. Ma on jednak zastosowanie do wpłat pobranych potem, a zatem ma on zastosowanie w dalszym ciągu w zakresie roszczeń powodów z tytułu zapłaty.

Należy odwołać się też do wyroków (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie (...) i z dnia 10.06.2021 r. w sprawie (...) oraz w połączonych sprawach od(...) uznając w tej mierze zarzut za bezskuteczny. Zgodnie z wyrokami (...), przepisy dyrektywy (...) w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy, jednak nie sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia. Co więcej, bieg terminu przedawnienia takich roszczeń nie może się skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł obiektywnie rzecz biorąc poznać. „Należy zauważyć, że termin przedawnienia może być zgodny z zasadą skuteczności tylko wtedy, gdy konsument miał możliwość poznania swoich praw przed rozpoczęciem biegu lub upływem tego terminu.”(teza 46 do wyroku (...)) (...)). Nie oznacza to jednak, że zdarzenie to nie może nastąpić później to jest pomiędzy dowiedzeniem się o wadach umowy np. od adwokata, a momentem złożenia pozwu w sądzie. Powód na rozprawie w dniu 18.10.2022 r. wskazał „

Zorientowaliśmy się że z umowa jest coś nie do końca w porządku i udaliśmy się do mecenasa. Było to w ubiegłym roku, choć nie pamiętam dokładnej daty. Mecenas powiedział nam, że możemy wystąpić z powództwem o unieważnienie umowy.”( k. 247v).

Wskazano tam również, że zasadę skuteczności ochrony praw konsumentów „...należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie krajowemu uregulowaniu przewidującemu, że wytoczone przez konsumenta powództwo o zwrot kwot nienależnie wypłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy (...) lub warunków sprzecznych z wymogami dyrektywy (...) podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia rozpoczynającemu bieg w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie.” (teza 66 do wyroku (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie w sprawie (...)). Podnoszono jednak, że z uwagi na tak krótki okres przedawnienia w prawie krajowym – 3 lata, nie można tego uznać za czas możliwy na podjęcie stosownej reakcji przez konsumenta. Podobnie wcześniej omawiany wyrok (...) dotyczy 5 letniego okresu przedawnienia liczonego w prawie francuskim od dnia zawarcia umowy. W prawie polskim okres przedawnienia tego typu roszczeń wynosił 10 lat tak więc jest w ocenie Sądu dostatecznym na pozyskanie stosownej wiedzy i podjęcie kroków procesowych przez konsumenta.

Podobne stanowisko do wyroku (...), w dniu 7 maja 2021 r zajął polski Sąd Najwyższy. Sąd uznał, iż rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się w momencie zakwestionowania umowy frankowej - złożenia reklamacji, wystosowanie wezwania do zapłaty, złożenia pozwu w Sądzie.

Powodowie żądali zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od żądanej kwoty od dnia 22.06.2021 r. do dnia zapłaty i to żądanie zostało uwzględnione jedynie w części – co do zasądzenia odsetek za opóźnienie jednakże od innej daty początkowej. Żądanie powodów zostało uznane przez Sąd za zasadne od dnia 18.10.2022 r. tj. od dnia rozprawy, podczas której powodowie zostali pouczeni przez Sąd o skutkach związanych z ustaleniem nieważności stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu i zapłaty z tego tytułu lub zapłaty z tytułu bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych. Do tego czasu powodowie, jako konsumenci mogli po pouczeniu Sądu wyrazić chęć kontynuowania umowy i cofnąć powództwo. Tak więc ostatecznie dopiero z tą chwilą pozwany znalazł się w opóźnieniu.

W związku z tym, Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądził odsetki za opóźnienie dla każdego z powodów od kwoty 11.616,29 zł od dnia 18.10.2022 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w **punkcie I sentencji wyroku**, zaś w pozostałym zakresie żądanie o zasądzenie odsetek oddalił, o czym orzekł w **punkcie III sentencji wyroku**.

Sąd nie uwzględnił wniosku o zawieszenie postępowania z uwagi na fakt, iż wniosek ten prowadził jedynie do wydłużenia postępowania. Dotychczasowe orzecznictwo sądów powszechnych oraz Trybunały Sprawiedliwości Unii Europejskiej pozwoliło na rozpoznanie niniejszej sprawy. Wbrew twierdzeniom pozwanego, nie występują tu tak istotne zagadnienia prawne, które nie podlegałyby już ocenie sądów krajów oraz zagranicznych.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez obciążanie pozwanego obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powodów w całości. Powodowie ulegli swemu żądaniu w nieznacznym zakresie tj. odnośnie odsetek ustawowych za opóźnienie od żądanej kwoty od dnia 22.06.2021 r. do dnia 17.10.2022 r.

Koszty procesu po stronie powodowej obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę za pełnomocnictwa (34 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (adwokata) w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (5.400 zł).

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym orzekł w **punkcie IV sentencji wyroku**.

O odsetkach od zasądzonych kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.